

Sygn. akt I C 911/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Maria Stelska

protokolant Dorota Twardowska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa C. K.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powoda C. K. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej;

III. koszt sądowe, których powód nie miał obowiązku uiszczać przejmują na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 911/09

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w dniu 16 lipca 2009r. przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R., powód C. K. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 75 000 zł za wykonanie i eksploatację jednokomorowego pieca.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pracując w (...) Fabryce (...) na stanowisku elektryka, w maju 2004r. wdrożył do produkcji nowy piec jednokomorowy, z późniejszą nazwą „(...)”, w całości zaprojektowany i zbudowany przez niego. W lipcu 2004r. złożył wniosek racjonalizatorski wraz dokumentacją powykonawczą. W grudniu 2004r. wypłacono powodowi zaliczkę w wysokości 5 000 złotych za wniosek racjonalizatorski, która nie pokrywała nawet kosztów wytworzenia autotransformatora do tego pieca. Nigdy nie nastąpiło końcowe rozliczenie projektu. W Fabryce (...) powód pracował do stycznia 2006r.. W tym czasie nikt nie podważał przydatności jego projektu, przeciwnie w ślad za tym projektem zaczęto modernizację pozostałych pieców (pozew z uzasadnieniem k. 4-5).

Postanowieniem z dnia 6 listopada 2009r. Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim I Wydział Cywilny stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie (postanowienie k 55).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przewidzianych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana podniosła w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia roszczenia. Podała, że zgodnie z art. 291§ 1 k.p. w zw. z art. 300 k.p., roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Według twierdzeń powoda, wniosek racjonalizatorski został złożony w lipcu 2004r.. Roszczenie wypłaty potencjalnie należnego wynagrodzenia stałoby się wymagalne, zgodnie z art. 22 ust.3 ustawy z dnia 30- czerwca 2000r. – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2003r., nr 119, poz.1117 z późn. zm), po upływie roku od dnia uzyskania pierwszych korzyści, które uzyskalby przedsiębiorca, tj. w sierpniu 2005r. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda uległo przedawnieniu w sierpniu 2008r. Rozliczenie pracowniczego projektu wynalazczego wynika również z przepisów wewnętrznych obowiązujących w spółce pozwanego, a mianowicie Instrukcji pod tytułem „Sporządzanie i rozliczanie projektów racjonalizatorskich, która w pkt. 6.4.3 mówi, że „Komisja określa kwotę, jaką pracownik powinien otrzymać za zgłoszony projekt. Pracownik dostaje 10% sumy, jaka wynika z 1 roku korzyści z wdrożonego projektu racjonalizatorskiego”. Poza kwestią zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, pozwana Spółka wskazała, że żądanie wypłaty za „wykonanie i eksploatację pieca” jest niezasadne, gdyż został on zaprojektowany i wykonany w ramach stosunku pracy, w czasie godzin pracy, z materiałów dostarczonych przez pozwaną. Powód zgłosił swój projekt w ramach pracowniczego projektu wynalazczego. W związku z powyższym zgłoszony projekt, zgodnie z zapisami ustawy Prawo własności przemysłowej, przysługuje pracodawcy (art. 11 ust. 3 ustawy). Natomiast stronie składającej taki projekt przysługuje wynagrodzenie wypłacane na zasadach określonych w przepisach wewnętrznych obowiązujących w danym zakładzie. Powód C. K.był zatrudniony w firmie pozwanego na umowę o pracę na czas nieokreślony przez okres od 22 maja 1997r. do dnia 1 stycznia 2006r., ostatnio na stanowisku Kierownika Działu Energetycznego. Z tytułu zawartej umowy o pracę powód otrzymywał stosowne wynagrodzenie. W lipcu 2004r. powód zgłosił w firmie pozwanego pracowniczego projekt wynalazczy pod tytułem „Jednokomorowy piec grzewczy do produkcji Duńczyka” wraz z dokumentacją powykonawczą. Z racji złożenia projektu pozwany, w grudniu 2004r. wypłacił na rzecz powoda zaliczkę w kwocie 5 000 złotych, tytułem przyszłych efektów ekonomicznych w postaci energii i syliłtów. Wypłatę zaliczki powód potwierdził własnoręcznym podpisem. Wytworzone przez powoda transformatory stanowiące część składową pieca okazały się bardzo niebezpieczne z uwagi na pojawiające się częste przebicia doziemne międzyzwojowe oraz porażenia prądem pracowników obsługujących piece. Dlatego też Zarząd podjął decyzję o wycofywaniu w miarę możliwości urządzeń w postaci transformatorów i zastępowania ich innymi bardziej bezpiecznymi. Dla potwierdzenia swoich obaw pozwany wywołał opinię sporządzoną przez Instytut Elektrotechniki w W.dotyczącą przydatności oraz bezpieczeństwa wytworzonych przez powoda urządzeń. Pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła też zarzut, którego uwzględnienie skutkowałoby odrzuceniem pozwu (art. 199§ 1 pkt. 2 k.p.c.). Wskazała bowiem, że przed Sądem Okręgowym Wydział Gospodarczy toczy się pomiędzy tymi samymi stronami sprawa o to samo roszczenie (odpowiedź na pozew z uzasadnieniem k.65-69).

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2010r. Sąd Okręgowy w Lublinie odmówił odrzucenia pozwu, uznając, że przedmiot postępowania w sprawie IX GC 98/09 i w sprawie niniejszej nie jest tożsamy (postanowienie k 245-246).

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie, powód C. K. popierał powództwa, pozwana Spółka powództwa nie uznawała i wносиła o jego oddalenie (protokół rozprawy k.459).

Ustalenia faktyczne:

Powód C. K.w okresie od dnia 22 maja 1997r. do dnia 1 stycznia 2006r. był zatrudniony w pozwanej (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w R.jak elektryk, w ramach zawartej z pozwaną umowy o pracę na czas nieokreślony. Pod koniec okresu zatrudnienia u pozwanej pełnił funkcję kierownika Działu Energetycznego. Od listopada 2000r. do 2006r. prowadził też działalność gospodarczą, której przedmiotem było instalowanie, naprawa, konserwacja i przewijanie silników elektrycznych, prądnic transformatorów, produkcja silników elektrycznych, generatorów i transformatorów (zeznania powoda C. K.k 92v-93v w zw. z k 295v).

W dniu 27 lipca 2004r. powód zgłosił u pozwanej projekt wynalazczy pod nazwą „Jednokomorowy piec grzewczy do produkcji Duńczyka” wraz z dokumentacją powykonawczą. Za opracowanie projektu wynalazczego powód otrzymał w dniu 22 grudnia 2004r. zaliczkę w kwocie 5 000 złotych. Dalsze wypłaty uzależnione zostały od ewentualnych

przyszłych efektów (zgłoszenie pracowniczego projektu wynalazczego k 25-29, dokumentacja powykonawcza k 15-23, zeznania powoda C. K. k 92v-93v w zw. z k 295v, zeznania J. S. k 93v-95 w zw. z k. 296-297).

Pozwana Spółka dążąc do zmniejszenia kosztów produkcji, w tym przypadku do zmniejszenia zużycia sytytów, udzielała pracownikom zgłaszającym projekty wynalazcze wszelkiej pomocy. Tak było również w przypadku projektu zgłoszonego przez powoda. W maju i w kwietniu 2005r. pozwana oddelegowała do pomocy powodowi pracownika, który w warsztacie powoda, pod jego kierownictwem wykonywał uzwojenia pierwotne i wtórne transformatorów. Dodatkowo pozwana dostarczała powodowi żądanych przez niego materiałów, częściowo powód korzystał z materiałów odpadowych Fabryki (...)oraz materiałów własnych. W (...) Fabryce (...)opracowano instrukcję sporządzania i rozliczania projektów racjonalizatorskich, której celem było usprawnienie i ujednoczenie procedury zgłaszania i rozliczania projektów pracowniczych. Instrukcja obowiązująca w okresie zgłoszenia projektu wynalazczego przez powoda została przyjęta w dniu 5 maja 2004r. Przewidywała w pkt. 6.4.3, że pracownik otrzymuje 10% sumy, jaka wynika z pierwszego roku korzyści z wdrożonego projektu. Zastosowany przez pozwaną projekt wynalazczy opracowany przez powoda, wbrew oczekiwaniom, nie przyniósł oczekiwanych oszczędności i korzyści. Transformatory stanowiące część składową pieca okazały się nawet niebezpieczne dla pracowników, groziły bowiem porażeniem prądem. Zarząd Spółki zlecił Instytutowi Elektroniki w W.sporządzenie opinii w celu ustalenia, czy zastosowanie rozwiązania zaprojektowanego przez powoda daje gwarancję bezpieczeństwa. Wynik badań był negatywny. Przedstawiony do badań autotransformator nie zapewniał izolacji galwanicznej obwodu pierwotnego i wtórnego. Stwierdzono też niezgodność zadeklarowanych przekładni z wartościami zmierzonymi. W konkluzji podniesiono, iż brak wystarczającej izolacji uzwojeń autotransformatora nie można uznać za urządzenie bezpieczne (instrukcja sporządzania i rozliczania projektów racjonalizatorskich k 75-78, opinia Instytutu Elektrotechniki k 79-83, zeznania J. S.k 93v-95 w zw. z k. 296-297).

Projekt wynalazczy powoda nie został końcowo rozliczony. Po ustaniu stosunku pracy powód kierował do pozwanej pisma domagając się wypłaty należnego z tytułu zgłoszenia projektu wynagrodzenia (pisma powoda k 10-13).

W dniu 27 czerwca 2007r. doszło do spotkania Zarządu Spółki z powodem, w trakcie którego zaproponowano zwrot powodowi 5 sztuk transformatorów, które wykonał z własnej blachy. Podtrzymano też argumentację o nieprzydatności transformatorów wykonanych przez powoda z racji dużych strat energetycznych. Poinformowano powoda również, że transformatory te są sukcesywnie wycofywane z obiegu. Powód nie przystał na propozycję pozwanej (notatka służbowa k 72-73, zeznania J. S. k 93v-95 w zw. z k. 296-297).

W pozwie wniesionym w dniu 18 września 2008r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w R.domagała się ustalenia prawa własności (prawa ochronnego) na rozwiązanie pt. „Jedno- i wielokomorowy piec oporowy o temperaturze nagrzewu do 1500 °C. Postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Lublinie w sprawie I C 627/08. Wyrokiem z dnia 25 lipca 2011r. Sąd ustalił, że (...) Fabryce (...)przysługuje prawo do uzyskania prawa ochronnego na wzór użytkowy „Elektryczny piec komorowy zwłaszcza do nagrzewu wsadu w postaci prętów” zgłoszony do Urzędu Patentowego RP przez C. K.. Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 11 stycznia 2012r. oddalił apelację C. K.(wyrok Sądu Okręgowego k 733, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie k 893 dołączonych akt I C 627/08).

W pozwie wniesionym w dniu 12 marca 2009r. powód C. K. dochodził od pozwanej (...) Sp. z o.o. w R. zapłaty kwoty 188.488 złotych tytułem wynagrodzenia za zaprojektowane i wykonane transformatory oraz za bezumowną dzierżawę tych urządzeń. Postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Lublinie Wydział Gospodarczy w sprawie IX GC 98/09. Wyrokiem z dnia 30 listopada 2009r. Sąd oddalił powództwo C. K.. Wyrok jest prawomocny (kserokopia dokumentów z akt sprawy IX GC 98/09: pozew k 167-168, odpowiedź na pozew k 169-172, wyrok Sądu Okręgowego z dnia 30 listopada 2009r. k 174, uzasadnienie wyroku k 175-211).

Zysk (...)Fabryki (...)Sp. z o.o. w R.z pierwszego roku wdrożenia projektu wynalazczego powoda C. K.zgłoszonego w dniu 27 lipca 2004r. dotyczącego Jednokomorowego pieca oporowego o temperaturze nagrzewu do (...)wyniósł 41

826 złotych (według wariantu I) i 48 070,30 złotych (według wariantu II, po korekcie powoda – opinia biegłego sądowego W. S.k 337-368).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów. Dowody z dokumentów Sąd obdarzył wiarą, ponieważ nie budziły wątpliwości Sądu co do ich autentyczności i w takim zakresie nie były też kwestionowane przez strony.

Sąd obdarzył wiarą zeznania przesłuchanego w charakterze strony pozwanej W-ce Prezesa Zarządu pozwanej Spółki (...) (. Zeznania te są konsekwentne, a co istotne zgodne z wiarygodnymi dowodami z dokumentów (k 93v-95 i k. 296-297). Zeznaniami powoda C. K. Sąd dał wiarę jedynie w części dotyczącej jego zatrudnienia w pozwanej Spółce oraz faktu zgłoszenia pracowniczego projektu wynalazczego (k 92v-93v w zw. z k 295v). Jako niewiarygodne ocenić należy natomiast zeznania powoda w części, w jakiej opisuje znaczne korzyści uzyskane przez pozwaną z wdrożenia projektu wynalazczego, bowiem zeznania te pozostają w oczywistej sprzeczności z innymi dowodami, w tym opinią biegłego W. S..

Zeznania świadka M. K. (k 265v-266v) nie mają dla merytorycznego rozstrzygnięcia żadnego znaczenia. Świadek nie pamiętał wielu okoliczności, a te, które przypominał sobie, były na tyle ogólne, że nie mogły stać się podstawą ustaleń faktycznych.

Sąd w całości podzielił opinię biegłego z zakresu elektrotechniki W. S. (k 337-368). Opinia odpowiada zleceniu Sądu, jest precyzyjna, jasna i wynika z posiadanej przez biegłego wiedzy specjalistycznej. Opinia ta nie została ponadto przez strony zakwestionowana.

Uzasadnienie prawne:

Powództwo C. K. jest niezasadne i podlega oddaleniu.

W niniejszej sprawie analizę merytoryczną żądania pozwu, z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, należało poprzedzić oceną tego zarzutu.

Przypomnieć należy argumentację pozwanej, iż zgodnie z art. 291§ 1 k.p. w zw. z art. 300 k.p., roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wniosek racjonalizatorski został złożony przez powoda w lipcu 2004r. Roszczenie wypłaty potencjalnie należnego wynagrodzenia stałoby się wymagalne, zgodnie z art. 22 ust.3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. – Prawo własności przemysłowej (Dz.U. z 2003r., nr 119, poz.1117 z późn. zm), po upływie roku od dnia uzyskania pierwszych korzyści, które uzyskalby przedsiębiorca, tj. w sierpniu 2005r. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda uległo przedawnieniu w sierpniu 2008r.

Argumentację pozwanej częściowo podziela Sąd orzekający w sprawie niniejszej. Przede wszystkim na przyjęcie podanego przez pozwaną 3-letniego terminu przedawnienia pozwala treść art. 291§ 1 k.p.w związku z art. 476§ 1 pkt. 1 k.p.c. Pierwszy z nich stanowi, że z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne przedawniają się roszczenia ze stosunku pracy, natomiast art. 476§ 1 pkt. 1 k.p.c., że sprawami z zakresu prawa pracy są nie tylko roszczenia ze stosunku pracy ale także roszczenia z nim związane. Pomiędzy stronami obecnego postępowania nie ma sporu, że w konkretnym przypadku mamy do czynienia z pracowniczym projektem wynalazczym . Roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za opracowanie takiego projektu nie wynika wprawdzie wprost ze stosunku pracy, ale niewątpliwie jest z nim związane. Dla przyjęcia, że roszczenie jest związane ze stosunkiem pracy, muszą wystąpić określone warunki. Niezbędny jest stosunek pracy (istniejący lub były) i obok niego inny stosunek prawny, z którego wywodzone jest konkretne roszczenie. Między tymi dwoma stosunkami prawnymi musi występować ścisły związek przedmiotowy, sprowadzający się do uznania, że bez istnienia stosunku pracy niemożliwe byłoby powstanie dochodzonego roszczenia. Taka sytuacja zachodzi w obecnym stanie faktycznym.

Trudno jednak podzielić twierdzenia pozwanej, że roszczenie powoda stało się wymagalne w sierpniu 2005r., przez co roszczenie to uległo przedawnieniu w sierpniu 2008r. Nie przecząc okoliczności, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, podnieść należy, że cytowany w odpowiedzi na pozew art. 22 ust. 3 ustawy – Prawo własności przemysłowej stanowi, że jeżeli umowa nie stanowi inaczej, wynagrodzenie wypłaca się w całości, najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku od dnia uzyskania pierwszych korzyści z wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego, lub w częściach, w ciągu dwóch miesięcy po upływie każdego roku od uzyskania tych korzyści, jednak nie dłużej niż przez 5 lat. Pozwana w żaden sposób nie wykazywała w procesie, a wręcz konsekwentnie zaprzeczała, aby uzyskała jakiegokolwiek korzyści z wdrożenia projektu wynalazczego powoda. Nie wykazała nawet kiedy projekt ten został wdrożony. W-ce Prezes Zarządu pozwanej Spółki J. S.przyznał jednak, że według zawartej przez strony ustnej umowy, po wdrożeniu projektu wypłacono powodowi wynagrodzenie zaliczkowe, a po rocznym zastosowaniu na skalę przemysłową miało być wypłacone w całości dalsze wynagrodzenie wynikające z rzeczywistych efektów ekonomicznych eksploatacji pieca (k 94). Zaliczka w kwocie 5 000 złotych została wypłacona powodowi w dniu 22 grudnia 2004r. Skoro tak, to roszczenie powoda o wypłatę dalszej części wynagrodzenia stało się wymagalne w dniu 23 grudnia 2005r. Termin przedawnienia roszczenia powoda upłynął zatem w dniu 23 grudnia 2008r. Pozew wniesiony został w dniu 16 lipca 2009r.

Przedawnienie roszczenia powoda jest samodzielną i wystarczającą podstawą do oddalenia powództwa. Poza kwestią przedawnienia roszczenia powoda podkreślić należy, że powództwo jest niezasadne z innego jeszcze powodu, a mianowicie tego, że wypłacona powodowi zaliczka w kwocie 5 000 złotych w pełni zaspokaja jego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia wynikającego z opracowanego przez niego projektu wynalazczego. Wynagrodzenie to ustala się bowiem w słusznej proporcji do korzyści przedsiębiorcy z wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego, z uwzględnieniem okoliczności, w jakich wynalazek, wzór użytkowy albo wzór przemysłowy został dokonany, a w szczególności zakresu udzielonej twórcy pomocy przy dokonaniu wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego oraz zakresu obowiązków pracowniczych twórcy w związku z dokonaniem wynalazku, wzoru użytkowego albo wzoru przemysłowego (art. 22 ust. 2 ustawy – Prawo własności przemysłowej). Z przyjętej w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. instrukcji sporządzania i rozliczania projektów racjonalizatorskich z dnia 5 maja 2004r., proporcja ta określona została na 10% sumy jaka wynika z pierwszego roku korzyści z wdrożonego projektu. Korzyści osiągnięte przez pozwaną wyliczył biegły z zakresu elektrotechnik W. S. w dwóch wersjach, przy zastosowaniu zasad ich obliczania wynikających z cytowanego wyżej art. 22 ust. 2 Prawa własności przemysłowej. Według pierwszego wariantu jest to kwota 41 826 złotych (10 % tej kwoty to 4 182,60 złotych), według drugiego wariantu jest to kwota 48 070,30 złotych (10% tej kwoty to 4 807 złotych).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366). Wypadkiem szczególnie uzasadnionym, oprócz współistniejącej trudnej sytuacji materialnej i życiowej strony przegrywającej proces może być także okoliczność, że strona mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swojego roszczenia, które jednak ze względu na upływ terminu nie może być przez niego dochodzone na drodze sądowej. Należy podkreślić fakt, że powód dokonał własnych wyliczeń dotyczących uzyskanych przez pozwaną korzyści, przez co jego przeświadczenie o słuszności żądania nie może być kwestionowane.

Powód był zwolniony od kosztów sądowych w całości (k. 63). W tym stanie rzeczy Sąd nieuiszczone koszty sądowe przejął na rzecz Skarbu Państwa.

Z tych względów, na podstawie powołanych przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.